

PRENUMERATA WYNOŚI:
w Kaliszu miesięcznie . . . 2 zł. 50 gr.
z odnozeniem do domu . . . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową 3 zł. 50 gr.
Zagranicą 6 zł. —
Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajnie gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 213 (8140).

Wtorek, dnia 15 września 1925 r.

Rok XXXIII.

OSTATNI DZIEŃ! Razem 2 serie z zakończeniem, 12 aktów w jednym programie

Lucrezia Borgia

Reżyserji Ryszarda Oswald.

W roli głównej **Paweł Wegener i Konrad Veidt.**

Początek o 6 wiecz.

Bilety od 70 gr.

Ostatni seans o 9½ wiecz.

TELEGRAM!!

Tylko na KILKA DNI jedzie do Kalisza

pierwszorządny **CYRK STANIEWSKICH**
Europejski

Zespół cyrkowy składa się z najlepszych sił artystycznych
Cyrku Warszawskiego. Na czele wspaniałego programu
biorą udział:

znany dyrektor **A. Ciniselli** Mistrzowska tresura koni
i artysta i wyższa szkoła jazdy

Wszechświatowa sława, muzykalni komicy, ulubieńcy
Publiczn. Warszawsk

BIM-BOM humor, satyra, muzyka, śpiew.

Król Strzelców Afrykańskich

Kapitan **Slema** jego odważna partnerka **Miss Alice**

Mistrze na rowerach | Wybitny kłown śmiecho-
4- Barańscy -4 | twórca **Friko**

Siostry Szarle | Wiktorja i Partner
Odważni jeźdźcy na koniach stopow. | Drabina śmierci.

Hin-Han-Ho | **Miss Henrietta**
światny żongler chiński. | egzotyczna jazda na koniu.

M-r Braun | **M-lle Alina Bella**
magik i brzuchomówca. | tańce charakterystyczne.

Amon-Ra tajemnica Egiptu | **Anastazy** antypodysta.

Dolly | **Wac** zabawy komik aronowy
flegmatyk. | i wiele innych.

CYRK POSIADA: własne 20 koni, auta, liberje, dekoracje,
rekwizyta, kostjomy i wewnętrzne urządzenia.

Przedstawienia cyrkowa odbędą się w budynku własnym na placu przy ul. Browarnej
róg Plakarskiej. Dzień otwarcia cyrku będzie podany w specjalnych afiszach.
Główny kierownik **Paweł Musajow**. Reżyser **Grzybowski**. Dyrektorja **Staniewscy**.

Dom: MORAWIN

ma do sprzedania

60 otr. metr. pszenicy do siewu,
pierwszy odsiew oryginalnej **Stieglera So-**
botka № 22 po cenie 35% wyższej od ceny
targowej.

Adres dla listów: **Konrad WEIGT,**
KALISZ, browar. 1763

G O T U J C I E n a G A Z I E	Instalacje do ekonomicznego gotowania na gazie.	G O T U J C I E n a G A Z I E
	Wykonuje po cenach własnego kosztu i na splaty długoterminowe	
	Gazownia Miejska w Kaliszu	
	Kto dba w domu o wygodę, czystość, oszczędność i szanuje swoj czas, niechaj nie zwlekając zamówi instalację gazową wraz z ekonom. kuchenką.	
	Kosztyorysy, wskazówki oszczędnego i pra- ktycznego obchodzenia się z gazem udziela bez- płatnie Zarząd Gazowni. 1724	

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

Uroczystości Bolesławowskie

GNIEZNO, 14.9. PAT. Wśród huku salw armatnich i dźwięków hymnu narodowego zajeżdżał pociąg p. Prezydenta o godz. 9,45. Przy wspaniałej pogodzie, wzdłuż całej drogi, którą przebył p. Prezydent ustawily się szpalery stowarzyszeń ze sztandarami, dzieci szkół miejscowych i powiatów z chorągiewkami o barwach narodowych witając wraz z tłumem publiczności p. Prezydenta gorącymi pełnymi zapału okrzykami. W katedrze p. Prezydent Rzeczypospolitej zajął miejsce honorowe u głównego ołtarza, w presbiterjum zaś zasiadli dostojnicy a wśród nich biskupi: Łukomski z Poznania, Laubitz z Gniezna, Przeździecki, biskup podlaski i Plunder z Pelplna. Nabożeństwo celebrował ks. biskup Laubitz.

Z katedry udał się p. Prezydent na plac katedralny, gdzie wznosi się olbrzymich rozmiarów model pomnika Bolesława Chrobrego. U stóp modelu, przedstawiającego się imponująco, ustawily się delegacje stowarzyszeń, bractwa stowarzyszeń strzelców, powstańców, weteranów, harcerzy itd. Sztandary utworzyły zwarty czworobok. Plac katedralny i przyległe ulice wypełniły tu-

my publiczności. P. Prezydent Rzeczypospolitej zasiadł na fotelu przed pomnikiem. Dookoła ustawily się przybyli ministrowie, dostojnicy państwa i duchowieństwo. Ks. biskup Laubitz wygłosił na stopniach pomnika przemówienie, w którym podkreślił znaczenie Gniezna i katedry - gnieźnieńskiej jako strażnicy relikwii narodowych. Podniósł znaczenie pomnika Bolesława Chrobrego dla narodu, który dzisiaj spłaca mu dług wdzięczności i składa hołd królowi, będącemu uosobnieniem wszystkich cnót i bohaterstwa. Ks. biskup Laubitz wręczył p. Prezydentowi Rzeczypospolitej medal we wspaniałym futerale, wybitny na pamiątkę dzisiejszej uroczystej chwili. P. Prezydent Rzeczypospolitej oglądał model pomnika, interesował się jego szczegółami i podpisał dokument erekcyjny. Po odczytaniu dokumentu erekcyjnego uroczystość zakończyła się odśpiewaniem „Boże coś Polskę”.

O godz. 12.50 udał się P. Prezydent Rzeczypospolitej na plac Wystawy Rolniczo-Przemysłowej. U wejścia na wystawę powitał p. Prezydenta Rzeczypospolitej komitet wystawy, w którego

imieniu przemówił przewodniczący komitetu, starosta gnieźnieński Łyskowski.

P. Prezydent Rzeczypospolitej dokonał otwarcia wystawy, przecinając wstęgę, poczem zwiędził wszystkie niemal pawilony zaszczycając rozmową wielu wystawców.

O godz. 16.30 odjechał Pan Prezydent Rzeczypospolitej z Gniezna do Poznania, żegnany na dworcu przez uczestniczących w uroczystościach dostojników. Kompanja honorowa sprezentowała broń i pociąg ruszył wśród dźwięków hymnu narodowego i pełnych zapału okrzyków na cześć Pana Prezydenta.

POZNAN, 14.9. PAT. Imponująco i podniosłe wypadła uroczystość otwarcia mostu Bolesława Chrobrego.

Otwarcia dokonał p. Prezydent Rzeczypospolitej.

Most — jak głosi spizowy napis na balustradzie — zbudowany został w r. 1924—1925 w 900 rocznicę koronacji króla.

U wejścia na most od ul. Chwaliszewa wzniesiono piękną bramę tryumfalną.

Szpalery po obu stronach mostu tworzyli Sokoli, Sokolice, Harcerze, Powstańcy, Hallerczycy; bractwa strzeleckie i młodzież szkolna, która odrzucała p. Prezydenta kwiatami.

U mostu oczekiwali przybycia p. Prezydenta Rzplitej prezydent m. Poznania Ratajski z radnymi miejskimi, episkopat, mianowicie biskupi: Łukomski, Przeździecki; Laubitz, członkowie kapituły metropolitarnej w fioletacji naczelniczy władz i td.

Witany entuzjastycznymi oklaskami tłumnie zebranej publiczności, która przy pięknej pogodzie zapełniła przyległe ulice, przybył p. Prezydent Wojciechowski w towarzystwie p. premiera, i ministrów, świąt i generalicji o godz. 9,20 przed południem.

Ks. biskup Łukomski odprawivszy krótką modlitwę, dokonał poświęcenia mostu.

P. Prezydent Wojciechowski przeciął wstęgę dokonując otwarcia mostu, poczem wszyscy dostojnicy udali się ku środkowi mostu, gdzie odczytano akt erekcyjny, który p. Prezydent Wojciechowski podpisał.

Podczas całej uroczystości slychać było zdala dźwięki muzyki.

Po otwarciu mostu udał się p. Prezydent Rzeczypospolitej, p. premier, ministrowie i wszyscy uczestnicy uroczystości do katedry.

Tutaj w przeszlicznej kaplicy złotej przemówił od ołtarza ks. biskup Łukomski, podkreślając rolę Polski jako przedmurza chrześcijaństwa oraz doniosłość wiary dla narodu.

Z katedry udał się p. Prezydent Rzeczypospolitej wraz z p. premierem Grabskim do pałacu arcybiskupiego, celem odebrania przysięgi od ks. kardynała Prymasa Dalbora, któremu stan zdrowia nje pozwolił opuścić mieszkania. Kard. Prymas złożył w ręce p. Prezydenta Rzplitej przysięgę na wierność Rzeczypospolitej w myśl postanowienia konkordatu. Przy ceremonii tej obecny był p. premier Grabski, biskupi, Przeździecki, Łukomski i Laubitz, prałat Meysner i kapelan kardynała Medlewski.

O godz. 11 p. Prezydent Wojciechowski dokonał otwarcia wystawy lotniczej, witany u wejścia przez pułk sztabu generalnego Abzoltowskiego w imieniu komitetu wystawy, i L. O. P. P.

Po zwiedzeniu wystawy, odebrał p. Prezydent hołd i raport towarzyszy powstańców i w oświadczeniach, których zaszczyt krótką przemową. Powstańcy przybyli w liczbie przeszło 1500 ludzi z okregu ze sztandarami i orkiestrami.

O godzinie kwadrans na pierwszą wziął pan Prezydent Wojciechowski udział w akademii, urządzanej ku czci króla Bolesława Chrobrego w auli uniwersytetu, wypełnionej po brzegi publicznością.

O godzinie 2 pp. podejmowano p. Prezydenta Rzplitej w Złotej Sali Ratusza śniadaniem wydanym na 100 nakryć.

Niema bez Polski bezpieczeństwa w Europie.

PARYŻ, 14. PAT. W wywiadzie udzielonym specjalnemu korespondentowi Matina, minister Skrzyński dał wyraz swemu zadowoleniu z tego powodu, że udało mu się przekonać Chamberlaina o ścisłym związku rokowań w sprawie paktu reńskiego i rokowań w sprawie paktu na wschód od Niemiec. Z drugich rozmów z Chamberlainem min. Skrzyński nabrał przeświadczenia, że angielski min. spraw zagr., w zupełności rozumiejąc, iż niema bez Polski bezpieczeństwa w Europie, gotów jest uczynić wszystko, co tylko będzie od niego zależało, aby doszło do skutku zawarcie traktatu arbitrażowego polsko-niemieckiego.

Dwa wywiady.

PARYŻ, 14. PAT. Echo de Paris donosi z Genewy: B. ambasador niemiecki w Waszyngtonie Bernsdorff podczas wywiadu oświadczył, że Niemcy będą żądały ewakuacji sfery kołońskiej, jako natychmiast udzielonego ekwiwalentu za pakt bezpieczeństwa. Co się tyczy kwestji arbitrażu między Niemcami, Polską i Czechosłowacją to jego zdaniem, czas nań przyjdzie dopiero po zawarciu paktu reńskiego. Min. Skrzyński podczas wywiadu udzielonego korespondentowi tegoż dziennika, wyraził swoje zadowolenie z powodu sympatycznej atmosfery, jaka bez przerwy trwała przez cały czas jego porozumienia się z Chamberlainem i Briandem. Min. Skrzyński podkreślił konieczność utrzymania bezwzględnej identyczności w systemie obu paktów tj. reńskiego i wschodnio-europejskiego, który też winien być opracowany równocześnie i w tej samej miejscowości.

Min. Skrzyński przeciw szkodliwej propozycji.

BERLIN, 14.9. PAT. Vorwaerts ogłasza wywiad swego korespondenta genewskiego z min. Skrzyńskim treści następującej: Projektowany pakt reński został życzliwie przyjęty w Warszawie, jako mogący wpłynąć korzystnie także na stosunki polsko-niemieckie. Rząd polski uważa jednak, że jednocześnie z paktem reńskim powinno przyjść

do skutku uregulowanie drogą traktatu stosunków między Polską i Niemcami. Ten punkt widzenia podzielają także Briand i Chamberlain. O sposobie załatwienia tej kwestji rozstrzygnie zapowiedziana konferencja ministrów spraw zagr., w której weźmie udział także i min. Skrzyński.

Polski min. spraw zagr. rad jest z tej sposobności poruszenia ze Stresemannem całego kompleksu kwestji, związanych ze stosunkami polsko-niemieckimi. Wyniki rozmowy z Lewaldem, która miała miejsce w ubiegłą środę, ocenia on również korzystnie. Zawieszenie wojny gospodarczej i wznowienie rokowań handlowych będzie przedmiotem rokowań, mających się rozpocząć w dniu 15 b.m. w Berlinie.

Pewną trudność nastęca żądanie prawa osiedlenia się obywateli niemieckich w Polsce. Trudności te są raczej natury politycznej, aniżeli gospodarczej i może nawet nie tyle politycznej lub gospodarczej, ile psychologicznej. W pierwszej linii więc należałoby położyć kres propagandzie, podniecającej wzajemną nienawiść. Rozmowę min. Skrzyński zakończył słowami: Jestem przekonany, że najbliższa przyszłość przyniesie zmiany w stosunkach politycznych między obu krajami.

Otwarcie lotniska L. O. P. P.

ŁÓDŹ, 14.9. PAT. W dniu wczorajszym dokonano w Łodzi uroczystego poświęcenia i otwarcia portu lotniczego, zbudowanego staraniem miejscowej organizacji L.O.P.P. Powierzchnia lotniska wynosi 25 morgów. Znajduje się na niemo obszerny hangar ze wszystkimi nowoczesnymi urządzeniami, oraz dom dla zarządu lotniska i pilotów. Łączy lotnisko z miastem doskonała nowowytbudowana szosa. W uroczystości wzięły udział olbrzymie tłumy publiczności, co się nie zdarzało dotychczas w Łodzi przy podobnych uroczystościach. Dla wzięcia udziału w uroczystości przybyło na lotnisko 8 samolotów wojskowych i cywilnych, które następnie dokonały szereg wzlotów i ewolucji. Lotnisko w Łodzi zarówno pod względem położenia, łatwości lądowania, oraz starostu, jak i pod względem komunikacji z miastem, wyróżniać się będzie w pośród lotnisk w Polsce. Należy podkreślić, że zbudowane ono zostało wraz z drogami dojazdowymi w przeciągu bież. r. z dużym nakładem środków pieniężnych bez wszelkiej pomocy z zewnątrz, a tylko dzięki staraniom łódzkiej organizacji L.O.P.P. i dzięki ofiarności społeczeństwa łódzkiego.

Sport.

ŁÓDŹ, 14.9. PAT. W zawodach piłki nożnej reprezentacja m. Łodzi pokonała reprezentację G. Śląsk w stosunku 8:2 (5:2).

KRAKÓW, 14.9. PAT. Zawody piłki nożnej między Cracovią i I. F. C. (Katowice) dały wynik w stosunku 6:2 (6:0).

WŁOSY RATUJCIE!!

Balsam „RADIO-CAPILL“ pobudza do życia obumarłe cebulki, wywołuje zadziwiająco szybko bujny porost włosów i brwi (po dniach 8), niszczy łupież, rozdławianie się, anemię i łamliwość włosów. Zapobiega siwiznie. Sprzed. apteki i skl. apteczne. 1620

Austria i Niemcy.

We wrześniu został otwarty w Paryżu 24 Kongres Pokoju. Wypadkiem, budzącym ogólne zainteresowanie, jeśli nie sensacją, jest obecność na zjeździe paryskim p. Leobe'go, przewodniczącego Reichstagu, wybitnego członka stronnictwa socjal-demokratycznego. Uwagę powszechną zwraca nie sama obecność p. Leobe'go w Paryżu, którego zresztą widziano w Marsylii, ile wystąpienie jego, przed tygodniem w Wiedniu, gdzie stojąc na czele delegacji parlamentu niemieckiego, głosił w formie najbardziej kategorycznej, konieczność przystąpienia Austrii do Niemiec.

Nie wiemy jaki wezmą obrót narady Kongresu Pokoju. zdaje się, że los Austrii nie wejdzie w sferę jego bezpośrednich zainteresowań. Możemy jednak stwierdzić, że pokój, którego utrzymanie i utrwalenie uczestnicy zjazdu stawiają sobie za cel najwyższy, ucierpiałby w pierwszym rzędzie, gdyby uczyniono zadość rewindykacjom niemieckim, tak szumnie i tak niespodziewanie wygłoszonym przez usta przedstawiciela socjal-demokracji niemieckiej. Mówiąc nawiasem, doświadczenie wykazuje, że ilekroć jedynomyślność zapanowuje wśród partji niemieckich, tylekroć obiekt tego porozumienia mierzy bezpośrednio w istniejący układ polityczny w Europie.

„Anschluss“ jest nietylko groźny z punktu widzenia konieczności utrzymania w mocy, w całej rozciągłości klauzuli Traktatu Wersalskiego. Posługiwanie się tym argumentem, bezwzględnie słusznym, może w pewnych wypadkach być nie-

pożądane, właśnie ze względu na nastroje lewicy niemieckiej, gdyż stwarza się w ten sposób wrażenie, iż sztywne ramy traktatów są przeciwnym wymaganjom życiowym, że utrzymanie ich „quand meme“ jest błędem; który srodze się zemści w przyszłości. Obok tego argumentu prawego, który przecież zbić nie tak trudno, choćby powołując się na artykuł 19 tego samego Traktatu Wersalskiego, trzeba wysunąć inne bardziej merytoryczne. Argumentów tych nie brak.

Przedewszystkiem przyłączenie Austrii do Niemiec równałoby się naruszeniu równowagi politycznej i gospodarczej w środkowej Europie. Dla wytworzenia przeciwwagi blokowi niemiecko-austriacko-węgierskiemu, który wytworzyłby się niewątpliwie z chwilą gdy Wiedeń przeszedłby pod władzę Berlina, wszystkie inne mniejsze państwa środkowej Europy zrzuciłyby się pod hasłem wspólnej obrony możliwości uszczuplenia terytorjalnego stanu posiadania, do którego Niemcy i Węgry, pokrzywdzone przez Traktaty w Wersalu i w Trianon, zaczęłyby dążyć wszystkimi siłami; korzystając ze środków, jakich dostarczyłaby im zmiana układu w Europie środkowej. Taka rywalizacja wzniciłaby już wygasające spory pomiędzy Rumunją i Jugosławiją i Czechosłowacją a Węgrami, oraz pomiędzy Czechosłowacją a Niemcami. Stałaby się zarzewiem nowych zatargów przyszłości. Wprowadziłaby na Bałkanach element niepewności, spowodowany parciem Niemiec w kierunku południowym, podobnie jak przed wojną dążenia imperjalistyczne Austro-Węgier stały się źródłem tysiącznych nieporozumień i zatargów, a wreszcie wywołały wojnę światową.

Słysz się nieraz zdanie, że, z naszego punktu widzenia, nie powinniśmy zbyt przeciwstawiać się przyłączeniu Austrii do Niemiec, ponieważ byłoby to zaspokojeniem, na czas dłuższy, apetytów niemieckich w kierunku wschodnim. Argument taki nie wytrzymuje krytyki, ktokolwiek bowiem zna choć trochę psychologję niemiecką ten nie będzie się łudził ani na chwilę aby ustęstwo na jednym terenie mogło spowodować w Berlinie nastrój pojednawczy i wyrzeczenie się innych dążeń. Rzecz przedstawia się wręcz przeciwnie.

Inni znów twierdzą, że w Czechosłowacji, gdy stanie się ona półwyspem na morzu niemieckim, zyskamy prawdziwie szczerego alianta w walce z niemieczyzną. Być może, ale aliant ten, mający wewnątrz kraju silną mniejszość niemiecką, będzie sprzymierzeńcem o tyle słabszym, o ile wróg nasz stanie się silniejszy.

Pomiędzy sprawą naszych granic zachodnich a kwestją austriacką istnieje współrzędność, wynikająca z analogicznego niebezpieczeństwa, któreby groziło obu krajom, w razie rewizji odnosnych postanowień Traktatu Wersalskiego; niebezpieczeństwo okrażenia. Dlatego Polska winna zająć w sprawie austriackiej — stanowisko zupełnie niejednoznaczne i sprzeciwiać się w sposób zdecydowany temu, co stałoby się narzędziem do dalszego podważania klauzul Traktatu.

JAN SOETAN.

Wróciłem

Dr. Parczewski

chirurg.

Klinika prywatna. Poznań, ul. Mickiewicza 22.

Kronika Telegraficzna.

(P. A. T.)

PARYŻ, 14.9. Quotidien pisze: Rozmowy, jakie przeprowadził min. Skrzyński z Chamberlainem, Briandem i Vanderveldem prawdopodobnie pozwolą polskiemu min. spraw zagr. nabrać przeświadczenia o możliwości znalezienia już w ramach samego paktu Ligi Narodów wszelkich gwarancji, jakich rozmaite państwa mogą słusznie się domagać.

LWÓW, 14.9. Wczoraj przybył do Lwowa rumuński minister rolnictwa p. Aleksander Constantinescu. Zwiedził on Targi Wschodnie, a szczególnie pawilon rumuński. Po południu p. minister wyjechał do Żółtki celem zwiedzenia pamiątek historycznych, związanych z pobytom Rumunów w Polsce.

LWÓW, 14.9. W dniu dzisiejszym na placu św. Krzyża w obecności władz cywilnych i wojskowych odbył się chrzest samolotu, ufundowanego przez czytelników Słowa Polskiego i oddanego 6-mu pułkowi lotniczemu we Lwowie. Samolot ten typu „Potez XV“ pochodzi z fabryki w Białej Podlaskiej.

LONDYN, 14.9. Rząd chiński wystosował do Anglii, Francji, Belgii, Włoch, Japonii, Holandji i St. Zjedn. notę, zapraszając wymienione państwa na konferencję taryfową, która ma się odbyć w dniu 26 października w Pekinie.

PRAGA, 14.9. Rumuński książę następca tronu Karol wyjeżdża jutro do Czechosłowacji.

GENEWA, 14.9. Rząd włoski odpowiedział Briandowi, że przyłącza się do zaproszenia Niemiec do współdziałania w konferencji w sprawie paktu bezpieczeństwa.

WIEDEŃ, 14.9. Z okazji 242 rocznicy odsieczy króla Jana Sobieskiego pod Wiedniem odprawiona została dzisiaj na Kahlenbergu msza św., na której był obecny poseł polski we Wiedniu Wierusz-Kowalski wraz z urzędnikami poselstwa, oraz całą kolonją polską.

Uchwały zjazdu ziemian.

W sobotę wznowione zostały obrady plenum zjazdu ziemian. Obrady otworzył marszałek zjazdu p. Fudakowski.

Następnie przewodniczący sekcji I zjazdu — reformy rolnej, p. Mieczysław Chłapowski, przedstawił wnioski, uchwalone wczoraj na zebraniu sekcji. Wniosek, skierowany przeciwko ustawie o reformie rolnej, przyjęto jednogłośnie.

P. Arkuszewski, przewodniczący sekcji III — ekonomicznej — referował wnioski tej sekcji. Ziemianie żądają między innymi: 1) kredytów, 2) listy zastawne powinny być przyjmowane na rachunek podatku majątkowego, 3) przyjmowania weksli rolników do dyskona na przeciąg 6 mies., 4) ułatwienia Tow. Kred. Ziems. i bankom rolnym zaciągania pożyczek zagranicznych, 5) pożyczki pod zastaw zboża i t. d.

Pozatem przyjęto wniosek, stwierdzający, że rolnictwo ugina się pod podatkami.

Wnioski sekcji IV — politycznej — referował przew. tej sekcji p. Eustachy Sapiecha. Po szeregu postulatów politycznych ziemianstwa p. Sapiecha zgłosił następujący wniosek: „Nie wszystkie stronnictwa w Sejmie, popierane przez ziemianstwo w

czasie ostatnich wyborów, odpowiedziały jego oczekiwaniom. Wobec tego na przyszłość ziemiaństwo popierać będzie tylko stronnictwa, które konsekwentnie trwały w czasie obrad sejmowych przy swoich programach". Wniosek przyjęto przy 1 głosie sprzeciwu.

Ostatnie wnioski Sekcji IV — organizacyjnej — referował p. Zygmunt Leszczyński, przewodniczący tej sekcji.

Po przyjęciu wniosków przewodniczący zjazdu p. Fudakowski w imieniu rady naczelnej, zaproponował wybranie delegacji zjazdu w osobach p. Fudakowskiego, prezesa rady nac. org. ziem. p. Kaz. Lubomirskiego i sen. Szułdrzyńskiego. Delegacja ta przedstawi wnioski zjazdu czynnikom rządowym.

Po przemówieniu p. Fudakowskiego, prezes rady nac., p. Lubomirski, obrady zjazdu rozwiązał.

KRONIKA

— Porządek dzienny 44-go posiedzenia Kaliskiej Rady Miejskiej we wtorek, dnia 15-go września 1925 r. o godz. 7 wiecz. w sali posiedzeń Magistratu w gmachu Ratusza, ze względu na remont pomieszczeń w Sądzie Okręgowym.

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia.

2. Powtórne uchwalenie zaciągnięcia pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 100.000 zł. na dokończenie budowy ratusza w Kaliszu.

3. Uchwalenie kredytu na pomoc dla bezrobotnych na czas do 1 stycznia 1926 r.

4. Zatwierdzenie podziału subsydjów z budżetu na rok 1925.

5. Komunikaty Magistratu.

6. Wolne wnioski.

Uwaga: Na salę posiedzeń Rady Miejskiej w gmachu ratusza, ze względu na szczupłość tejże sali, może być wpuszczona tylko ograniczona ilość osób postronnych i to za biletami, które otrzymywać będzie można wyłącznie od poszczególnych pp. Radnych. W tym celu dla każdego p. Radnego załącza się jeden bilet wstępu.

— Zgon. W piątek w nocy zmarł w Poznaniu poseł Kazimierz Brownsdorf, patron poznańskich kółek rolniczych. Zmarły w pierwszych latach okupacji często odwiedzał Kalisz i niósł wydatną pomoc nieszczęśliwym pogorzelncom naszego miasta.

— Kino Miraż. Wyświetla od zeszłego tygodnia nadzwyczaj wesoły obraz amerykański z Harry Lloydem na czele. Sala codziennie jest wypełniona publicznością, która się bawi doskonale. Tym, co tego obrazu nie widzieli, radzimy go zobaczyć, gdyż we wtorek schodzi on z programu.

— Zgon. W niedzielę 13 b. m., po długiej i ciężkiej chorobie zmarł znany w Kaliszu, restaurator ś. p. Józef Kursa, przeżywszy lat 37.

— Wódka upiła się krowa, która dostawszy się w pewnej miejscowości francuskiej do gorzelnii, wypiła ze stojącego tam wiadra wiele wódki. W stanie pijanym strasznie dokazywała, a gdy ją uwiązano, ryczała przeraźliwie i rzucając się jak szalona, zerwała postronki i uszkodziła ścianę obory. Z tego powstał proces, gdyż właściciel gorzelnii żądał odszkodowania za wypitą wódkę, podczas gdy właściciel krowy twierdził, że ona mocno ucierpiała. Sędzia odprawił jednak z niczem obie strony, wywodząc, że winną jest tylko krowa, lecz jej w braku odpowiedniego paragrafu nie można ukarać.

— Śmiały występ koniokradów.

Z Łasku donoszą: Niewykryci dotąd sprawcy dostali się do stajni włościanina Ignacego Chudobińskiego, zamieszkałego we wsi Ostrów, gm. Łask i skradli 4 konie, przedstawiające wartość 6000 zł.

Kradzież spostrzegł nad ranem służący p. Chudobińskiego. Zawiadomiona o dokonanej kradzieży komenda p. p. w Łasku wszczęła energiczne poszukiwania, jednak bez rezultatu.

Jak wynika z przeprowadzonego dochodzenia złodzieje kradzieży dokonali w następujących okolicznościach:

W przededniu kradzieży zaginął pies podwórzowy. Zaniepokojony Chudobiński, niedowierzając służbie, przed udaniem się na spoczynek sam sprawdził drzwi i zamki w zabudowaniach.

Tymczasem złodzieje obznajmieni widocznie ze zwyczajami gospodarstwa Chudobińskiego, widząc gasnące światło w domu mieszkalnym, zabrali się do dzieła. Podkopem dostali się do środka otworzyli drzwi od wewnątrz i obwiązawszy kopyta czterech najlepszych koni, umknęli, kierując się w stronę Zelowa, o czym świadczyły pozostawione ślady.

W odległości kilkudziesięciu kroków od stajni znaleziono łom żelazny, wyrwany z drzwi stajni oraz dogorywającego drugiego psa.

Za zbiegami wysłano natychmiastowy pościg.

— Wstrząsająco zbrodnia.

We wsi Krowica-Zawodnia gm. Marchwacz, miała w tych dn. miejsce zbrodnia, bynajmniej nie świadcząca, zbyt dodatnio o tężyznie duchowej naszego włościanstwa. Zresztą zbrodnie, rozpusta i kradzieże dziś na wsi wcale nie są, jak dawniej, rzadkością, przeciwnie szerzą się w zastraszający sposób. Oto niejaka Marjanna Nowacka, p. w. w stanie panieńskim, dziecko, postanowiła pozbyć się go za wszelką cenę, nie namyślając się wiele, żywcem zakopała je w ziemi w ogrodzie. Nie dość jednak na tem, rodzice wyrodnej matki, wiedząc o straszliwym przestępstwie swej córki i ponieważ dziecko w ziemi było płytko zakopane, zaczęło cuchnąć, wykopali i ciało noworodka powtórnie wrzucili pod gnój do chlewa.

Oczywiście, dziś cała, godna siebie, rodzina siedzi pod kluczem. Jednak fakt pozostanie faktem, że dziś u nas na wsi demoralizacja szerzy się coraz groźniej.

— Śmiertelny wypadek w fabryce ultramaryny.

Podczas czyszczenia maszyny w fabryce „Ultramaryna“, przy czyszczeniu kamieni walcowych robotnik Matuszewski Jan, lat 49, nieostrożnie poruszył ręką i został przychwycony przez walce. Nieszczęśliwemu Matuszewskiemu walce oberwały wszystkie palce oraz zdruzgotały rękę i klatkę piersiową. Matuszewski zmarł w drodze do szpitala.

— Zwalożenie jaglioy w Praszce.

Do budżetu m. Praszki (w powiecie wieluńskim) na rok 1926 wstawiono odpowiednią sumę na urządzenie przychodni dla zwalczania gruźlicy i jaglicy. Inicjatywę Magistratu m. Praszki należy z uznaniem podkreślić; jest ona dowodem, że nawet w mniejszych ośrodkach Państwa naszego budzi się szluzne przeświadczenie o konieczności podjęcia energicznej walki z tak bardzo szerzącą się u nas gruźlicą i jaglicą.

— Zbiory światowe.

„Corn Trade News“ donosi, że tegoroczne zbiory światowe są o 17% wyższe od zeszłorocznych. Zbiory te obliczane są na 192 milj. kw. wobec 164,6 milj. kw. w roku 1924, a 188,5 milj. kw. w roku 1923. Jedynie Stany Zjednoczone mają w tym roku zbiory mniejsze.

— Dziewozę w niewoli cygańskiej.

Przed czterema laty wielką wrzawę wywołało zaginięcie 7-letniej dziewczynki Ewy Szejnwald.

Zrazu, rodzice, mieszkający pod Sieradzem nie przejmowali się niezjawieniem córki, lecz skoro minęło południe, a Ewa nie wracała, zawiadomili policję — która wszczęła energiczne poszukiwania, jednak bez rezultatu.

Ponieważ Ewa była pięknym dzieckiem zachodziło przypuszczenie, że została porwaną, a skoro i w tym kierunku poszukiwania nie osiągnęły skutku — wzięto pod klucz dozorcę domu, oskarżając go o zamordowanie dziewczynki.

Po kilku tygodniach dozorca został wypuszczony z braku dowodów winy, a sprawa przeciwko niemu została umorzona.

Przed dwoma tygodniami do miasta Czerniowce, położonego na granicy polsko-rumuńskiej przybyła koczownicza banda cyganów, między którymi odznaczała się jedna dziewczynka o niepospolitej urodzie, zdradzająca rysy semickie.

Pewien stary, głuchoniemy cygan nielitościwie bił dziewczynkę, nie chcąc wykonać produkcji cyrkowych.

W pewnym momencie dziewczynka poczęła wzywać pomocy w języku żydowskim, a zaintrygowani miejscowi żydzi zwrócili się do policji, która odprowadziła dziewczynkę do komisariatu, a cyganów aresztowała.

W dniu 9 września przyjechał do Łodzi w tej sprawie komisarz z Warszawy, p. Bachra, który zajął się sprawą. W toku pierwiastkowego śledztwa p. Szejnwald zeznała, że w chwili porwania dziewczynki w okolicy grasowała banda cyganów.

Podany rysopis dziewczynki zgadzał się z opisem dziewczynki cygańskiej, wobec czego policja wyjechała w dniu 10 września do Czerniowic.

Nowości wydawnicze księgarni M. Areta.

Śliwiński Artur. Król Władysław IV.

Monografia historyczna z 10 portretami i planem oblężenia Smoleńska. Str. 224.

Polska w popularnych monografiach historycznych, pisanych znakomitem piórem Artura Śliwińskiego, dopełniona została nową książką, tym razem o Władysławie IV., stanowiącą 10-ty z kolei tom cyklu dziejów naszych od końca XVI w. do czasów ostatnich. Niestrudzony w wykonaniu tak obszerne planu, Autor świetnej książki o Sobieskim daje nam nie mniej dobrą monografię o niepospolitej postaci króla Władysława IV., na tle dziejów jego panowania.

Dzieje te były niesłychanie ciekawe i nadwyraz burzliwe, albowiem w żadnym okresie swych dziejów nie przedstawiała Rzeczpospolita takiego obrazu kontrastów, jak za panowania Wazów. Władysław IV. nie chciał być królem malowanym. Mając gruntowne wykształcenie ogólne i wojskowe, odznaczył się wielkim talentem wodza, wykazał wytrwałość, zapal i męstwo, pozostawiając po sobie wielkopomną sławę zwycięstwa nad Moskwą. Był lubiany i ceniony przez naród, lecz nie zdołał uchronić Rzeczypospolitej od smutnych następstw inwazji i zatarogów wewnętrznych. Z chwilą śmierci Władysława IV zakończył się okres sławy, szczęścia i potęgi Państwa.

Monografia o Władysławie IV. czyta się jednym tchem, jak najpiękniejszą powieść historyczną. Autor ma wielki dar słowa i obrazowania. Doskonałe portrety króla i wybitnych osobistości jego czasu oraz plan oblężenia Smoleńska z r. 1633 dopełnia jej całość wybornie.

Śliwiński Artur. Jan Sobieski.

Monografia historyczna z 14 portretami i 3-ma mapkami str. 340. Wydanie popularne.

Cały prasa polska pisała, niedawno entuzjastyczne sprawozdania o wspaniałej monografii Art. Śliwińskiego, wydanej w postaci wytwornego, bogato ilustrowanego, albumu. Obecnie wystawca, chcąc umożliwić szerszej publiczności zapoznanie się z tą wyjątkowo piękną książką o Sobieskim, wydał ją w postaci zwykłej, taniej książki, ozdobionej 14 rycinami trzema mapkami.

W ten sposób niedostępna pozornie książka staje się dostępną dla wszystkich, przedewszystkiem zaś dla czytelników bibliotek publicznych, którym gorąco ją polecamy.

UWADZE RODZICÓW!

Komplet treblowski i przygotowawczy dla dzieci od lat 4—8

otwieramy dnia 15 września b.r. w Aleji Józefiny według wymagań najnowocześniejszej pedagogiki i higieny.

Zapisy przyjmuje się codziennie od godz. 3-iej do 5-iej przy ul. Warszawskiej № 21, III piętro, z frontu.

M. SZEERÓWNA
D. KRASUCKI
M. SZWARCÓWNA

1751

UDZIELAM

lekcji gry na fortepianie

i przyspasabiam do gimnazjum jak ohtopców tak i dziewczozynki.

Blizsza wiadomosc: pl. Konstytucyjny 5, m. 1, pietro I, od 2-iej do 5-iej odziny po poludniu. 1732

Sad owocowy

gatunki zimowe

do wydzierzawienia,

OD KALISZA 10 KILOMETRÓW, Dominjum Jedlec, Wlkp., pow. Pleszew.

Warunki na miejscu. 1714

BACZNOŚĆ!

Najkorzystniejsza i najpewniejsza lokata gotówkil

FORTEPIAN

krótki, w najlepszym stanie, fabryki „ARNOLD FIBIGER”

(nie Braci K. i A. Fibiger) na bardzo dogodnych warunkach, zaraz do sprzedania.

Łask. adr. pod: „FORTEPIAN” do Red. „Gazety Kaliskiej”. 1720

Sprzedam plac na budowę przy ul. Kolejowej.

Wiadomosc: w Redakcji „Gazety Kaliskiej”. 1736

Zginęła karta zwolnienia wydana przez 56 pułk w Krotoszynie na imię Jana Szczepniaka rocznik 1902. 1735

BIULETYN

SPOSTRZEŻEN METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ” Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dn. 14 września 1925 r. godz. 7-a rano.

1) Ciśnienie powietrza	759.5
2) Kierunek wiatru	W
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	mgła
5) Wilgot. bezwzględna	7.0
6) Wilgot. względna	98%
7) Temp. powietrza	+6.5
8) Ilość opadów	0.4
9) Najwyż. temp. z doby	+16.1
10) Najniż. temp. z doby	+8.9
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. p.p.	+1.26

O G Ł O S Z E N I E.

Powiatowa Kasa Chorych w Kaliszu na mocy art. 53 Ustawy z dnia 19/V. 1920 r. o przymusowym ubez. na wypadek choroby ogłasza, że w dniu 18 września 1925 r., o godz. 10 rano w Kaliszu przy ul. Rypinek, w Fabryce wag będzie sprzedawany przez licytację na pokrycie zaległych należności Kasy ruchomy majątek należący do Nadprośniańskiej Fabryki Wag S-ki Akcyjnej, składający się z następujących przedmiotów: 6 szt. wag dziesiętnych à 1000 kg. nowych i maszyny sztancy balansowej używanej i oszacowane na ogólną sumę zł. 580. Spis i szacunek można przejrzeć na miejscu sprzedaży w dniu licytacji.

(—) M. DIETRICH
1754 Dyrektor.

(—) W. CHLEBOSZ
Przewodniczący Zarządu.

O G Ł O S Z E N I E.

Powiatowa Kasa Chorych w Kaliszu na mocy art. 53 Ustawy z dnia 19/V. 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby ogłasza, że w dniu 18 września 1925 r. o godz. 10 rano w Kaliszu, przy ul. Stawiszyńskiej 59 będzie sprzedawany przez licytację na pokrycie zaległych należności Kasy ruchomy majątek należący do Paczesnego Piotra, właściciela budki handlowej, składający się z następujących przedmiotów 1 wagi stołowej à 10 kg. w dobrym stanie i oszacowany na ogólną sumę zł. 10. Spis i szacunek można przejrzeć na miejscu sprzedaży w dniu licytacji.

(—) M. DIETRICH
1755 Dyrektor.

(—) W. CHLEBOSZ
Przewodniczący Zarządu.

O G Ł O S Z E N I E.

Powiatowa Kasa Chorych w Kaliszu, na mocy art. 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby ogłasza, że w dniu 17 września r.b., o godz. 10 rano w Kaliszu przy ul. Złotej Nr. 1 będzie sprzedawany przez licytację na pokrycie zaległych należności Kasy ruchomy majątek należący do Szenfelda Szmula, składający się z następujących przedmiotów: 4 krzesła pokryte skórą, w dobrym stanie i oszacowany na ogólną sumę zł. 40. Spis i szacunek można przejrzeć na miejscu sprzedaży w dniu licytacji.

(—) M. DIETRICH
1756 Dyrektor.

(—) W. CHLEBOSZ
Przewodniczący Zarządu.

O G Ł O S Z E N I E.

Powiatowa Kasa Chorych w Kaliszu, na mocy art. 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby ogłasza, że w dniu 17 września r.b., o godz. 10 rano w Kaliszu przy ul. Grodzkiej będzie sprzedawany przez licytację na pokrycie zaległych należności Kasy ruchomy majątek należący do firmy „Polwinkol” Dom Handlowy S-ka Akcyjna, składający się z następujących przedmiotów: likieru w 2 gatunkach, razem 13 butelek firmy Bolsa i oszacowany na ogólną sumę zł. 109. Spis i szacunek można przejrzeć na miejscu sprzedaży w dniu licytacji.

(—) M. DIETRICH
1757 Dyrektor.

(—) W. CHLEBOSZ
Przewodniczący Zarządu.

O G Ł O S Z E N I E.

Powiatowa Kasa Chorych w Kaliszu na mocy art. 53 Ustawy z dn. 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby ogłasza, że w dniu 17 września r.b., o godz. 10 rano w Kaliszu przy ul. Piaskowej Nr. 6 będzie sprzedawany przez licytację na pokrycie zaległych należności Kasy ruchomy majątek należący do Górnego Władysława, składający się z następujących przedmiotów 1 wagi stołowej à 10 kg. firmy Szperlinga w dobrym stanie i oszacowany na ogólną sumę zł. 26. Spis i szacunek można przejrzeć na miejscu sprzedaży w dniu licytacji.

(—) M. DIETRICH
1758 Dyrektor.

(—) W. CHLEBOSZ
Przewodniczący Zarządu.

O G Ł O S Z E N I E.

Powiatowa Kasa Chorych w Kaliszu na mocy art. 53 Ustawy z dn. 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby, ogłasza, że w dniu 17 września r.b., o godz. 10 rano w Kaliszu przy ul. Kanonickiej Nr. 2 będzie sprzedawany przez licytację na pokrycie zaległych należności Kasy ruchomy majątek należący do Króla Abrama, właściciela magazynu obuwia, składający się z następujących przedmiotów: 1 lustra ściennego szlifowane bez oprawy i 6 tafli lustrzanych wystawowych i oszacowany na ogólną sumę zł. 90. Spis i szacunek można przejrzeć na miejscu sprzedaży w dniu licytacji.

(—) M. DIETRICH
1759 Dyrektor.

(—) W. CHLEBOSZ
Przewodniczący Zarządu.

O G Ł O S Z E N I E.

Powiatowa Kasa Chorych w Kaliszu na mocy art. 53 Ustawy z dn. 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby, ogłasza, że w dniu 17 września r.b., o godz. 10 rano w Kaliszu przy ul. Nowej Nr. 11, skład węgla i drzewa będzie sprzedawany przez licytację na pokrycie zaległych należności Kasy ruchomy majątek należący do p. Działoszyńskiego Chilla, składający się z następujących przedmiotów: węgla kamiennych w ilości 20 centnarów i oszacowany na ogólną sumę zł. 30. Spis i szacunek można przejrzeć na miejscu sprzedaży w dniu licytacji.

(—) M. DIETRICH
1760 Dyrektor.

(—) W. CHLEBOSZ
Przewodniczący Zarządu.

Piękność i powab.

ELIKSIR na loki i fale, EMALJA na twarz, krople nadające zmęczonym oczom pełen życia i jasny blask, aparaty do samomasażu na twarz i biust i inne ostatnie nieznanie kosmetyczne nowości. Żądajcie katalogów, załączając znaczek pocztowy. Skrzynka pocztowa 61, Bydgoszcz. 1674

**Biuro Roln. - Handlowe
W. W A S Z A K**

poleca ze składów:

- 1) Szosa Szczypiorna 4, telef. 96, (bocznica własna),
- 2) Ul. Majkowska 10, „ 311,
- 3) „ Dobrzecko-Poprzečna 1.

po cenach najniższych:

Węgiel dąbrowiecki i górnośląski we wszystkich gatunkach (przy odbiorze ilości wagonowych udziela się kilka % rabatu), **drzewo op., smołę** preparowaną dachowa, **lepnik, papę, cement** marki „**Wy-soka**“ **wapno częstochowskie i nawozy sztuczne.**

1660

**Z MAŁYM KAPITAŁEM DUŻE ZYSKI
WĘDROWNYCH KIN.**

przenośne aparaty N. A. E. duży i KOK mały o własnej elektryczności dla

Kinoaparaty różnych typów do miejscowej i o własnej elektryczności dla: **kinoteatrów, szkół, organizacyj i stowarzyszeń społecznych, instytucji wojskowych, gmin, szpitali, więzień** i wogóle do miejskiego i wiejskiego użytku.

Wszelkie części do aparatów Pathé.

Konc. Tow. **Pathé-Nord**, Warszawa, Długa 48/41, telef. 518-51.

1749

**2 POKOJE
z kuchnią**

najwyżej na II piętrze poszukuję.

Oferty pod „zaraz” przyjmuje Redakcja „Gaz. Kal.”. 1747

KLINIKA OCZNA

Uniwersytetu Poznańskiego

Poznań, Wały Batorego 2. Telef. 1326. Ambulatorjum dla chorych na oczy. Leczenie i utrzymanie w Klinice (dla niezamożnych bezpłatnie.) 1748

Zginął paszport

Polsko - Amerykański

wydany w Chicago, na imię Leona Jaskóły. Uczciwego znalazcę uprasza o zwrot do Opatówka. 1764

Zginęła książeczka wojskowa

wydana przez P. K. U. w Kaliszu, na imię Józefa Klimczaka, rocznik 1899. 1765

Krawcowa

skromnych wymagań, poszukuje szycia po domach lub na wyjazd.

Wiad.: Podgórze № 2, m. 4, (Poprzečna ul.). 1762

**Okazyjnie
do sprzedania
k o ń**

(dobry i młody) z bryczką i uprzężą.

Wiadomość: w Administracji „Gazety Kaliskiej”. 1752

Zginęła książeczka wojskowa

wydana przez P. K. U. w Kaliszu oraz legitymacja wydana przez magistrat m. Kalisza na imię Szymona Berlinera rocznik 1894. 1734

O G Ł O S Z E N I E.

Powiatowa Kasa Chorych w Kaliszu na mocy art. 53 Ustawy z dn. 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby, ogłasza, że w dniu 21 września r.b., o godz. 10 rano w Kaliszu przy ul. Pop.-Dobrzeckiej Nr. 6, będzie sprzedawany przez licytację na pokrycie zaległych należności Kasy ruchomy majątek należący do małżonków Henryka i Janiny Królik, składający się z następujących przedmiotów: 1 szafy garderoby i komody z szufladami w dobrym stanie i oszacowany na ogólną sumę zł. 50.

Spis i szacunek można przejrzeć na miejscu sprzedaży w dniu licytacji.

(—) M. DIETRICH
1761 Dyrektor.

(—) W. CHLEBOSZ
Przewodniczący Zarządu.

Na raty!

Fabryka fortepianów i pianin

Braci K. i A. FIBIGER

Polna 16.

Poleca pianina gabinetowe, salonowe i koncertowe gwarantowanej dobroci.

Firma egzystuje od 1899 roku. 964

MEBELKI SALONOWE

biało lakierowane wytworu fabryki fortepianów

ARNOLDA FIBIGERA

(nie Braci K. i A. Fibiger), sprzedam tanio. Oferty pod „tanio” do adm. „Gazety Kaliskiej”. 1746

JAN MICHAŁSKI

Zakład Kanalizacyjno - Wodociągowy

Kalisz, Aleja Józefiny № 9

(Posesja Banku Ziemi Kaliskiej), telefon № 46.

Wykonywa pod osobistym kierunkiem właściciela, wszelkie roboty kanalizacyjno - wodociągowe — od największych do najmniejszych nie wyłączając robót reperacyjnych. 1745